



Polska prywatna hodowla jagodowych

fol. M. Podymniak

Prywatna hodowla jest bardzo popularna na świecie. Można nawet powiedzieć, że kierunek ten w ostatnich latach zyskuje na znaczeniu. Prywatne firmy czy konsorcja hodowlane inwestują w swoje prace znaczne środki finansowe. Coraz częściej współpracują z dużymi grupami producenckimi lub firmami handlowymi, którym przekazują prawa do produkcji owoców danej odmiany. Dzięki temu hodowca ma pewność otrzymywania opłat licencyjnych, a grupa plantatorów zagwarantowaną wyłączność dysponowania wyróżniającymi ich na rynku owocami określonego gatunku. Takie postępowanie niektórych zachodnioeuropejskich firm może utrudniać naszym producentom dostęp do najnowszych odmian (tak coraz częściej dzieje się już z klubowymi odmianami jabłoni, czereśni, a także malin czy truskawek). Rozwiązanie tej sytuacji mogą zapewnić polskie prywatne firmy hodowlane – pierwsza powstała w maju 2012 roku. Jest nią Niwa Hodowla Roślin Jagodowych Sp. z o.o z siedzibą w Brzeznej. Utworzyły ją osoby od wielu lat związane z nauką, głównie z hodowlą i rozmnażaniem materiału szkółkarskiego. O plany i zadania tej nowej jednostki hodowlanej zapytałem dr. Jana Dankę, dr. Katarzynę Król, dr. Agnieszkę Orzeł i Joannę Jagłę z firmy Niwa.

– Skąd pomysł utworzenia firmy Niwa?

Jan Danek: Utworzenie naszej firmy hodowlanej wymusiła konieczność, czyli zapowiadana sprzedaż, a wręcz zamknięcie SZD w Brzeznej – jednostki, w której od wielu lat prowadzono hodowlę roślin jagodowych. Osoby zajmujące się tą pracą chciały ją kontynuować. Zdecydowaliśmy się nawiązać współpracę z tymi młodymi, ale już bardzo doświadczonymi pracownikami, włączyliśmy do nowej spółki również dorobek hodowlany w postaci odmian truskawek pochodzących z programu, jaki od kilkunastu lat realizowałem w „Grupie Jagodnik”. Niezwykle ważna jest pomoc finansowa, a także doświadczenie, które nowo utworzona firma hodowlana otrzymuje od szkółkarzy współpracujących w ramach tej grupy. Nasza spółka będzie podejmować współpracę także z innymi firmami szkółkarskimi oraz przedsiębiorstwami hodowlanymi, które będziemy mogli wspomóc w hodowli nowych odmian. Przede wszystkim będziemy się jednak koncentrować na pracach hodowlanych, które są dla nas priorytetem.

– Czy prywatna hodowla odgrywa ważną rolę i w jakim kierunku powinna się rozwijać?



Dr Jan Danek

Agnieszka Orzeł: O tym, że w Polsce potrzebujemy własnego, profesjonalnego ośrodka hodowlanego świadczy fakt, że w Europie jest już 46 takich ośrodków, w tym 26 prywatnych. W samej tylko Anglii jest osiem firm hodowlanych, z tego tylko dwa to ośrodki państwowe. Najlepszym przykładem jest duża amerykańska firma hodowlana Driscoll's, która ma już 19 odmian zarejestrowanych w UE, a także ośrodki hodowlane na naszym kontynencie. Firma ta rozwija też badania genetyczne dla stworzenia podstaw do dalszego postępu hodowli. Odmiany tej firmy są chronione patentem i tylko określone grupy producentów mogą uprawiać je z przeznaczeniem na produkcję owoców i wprowadzanie ich do obrotu.



Dr Agnieszka Orzeł

JD: Uważam, że badania genetyczne powinny być realizowane również w Polsce, dobrze jeśli tym zajmą się ośrodki państwowe, dysponujące odpowiednimi środkami finansowymi i zasobami osobowymi. Powinny to być np. badania biotechnologiczne, opierające się na znajomości cechu kodu genetycznego roślin, gdyż nie wszystkie cechy ujawniają się fenotypowo albo ujawniają się dopiero po wielu latach obserwacji czy uprawy. Prowadzenie takich badań zapewne pomogłoby w szybszym uzyskaniu odmian dostosowanych do uprawy w warunkach klimatycznych Polski. My również będziemy zlecać takie badania, co pozwoli nam m.in. potwierdzić tożsamość odmianową naszych nowych kreacji. W badania hodowlane powinny się także włączać stowarzyszenia producentów czy nawet właściciele dużych gospodarstw, którym zależy na uprawie nowej dopasowanej do ich potrzeb odmiany.

– Na jakich gatunkach będą się koncentrować prace hodowlane?

Katarzyna Król: Najbardziej zaawansowane mamy prace dotyczące truskawek, ale to za sprawą hodowli tego gatunku prowadzonej przez dr. Jana Danka w ramach „Grupy Jagodnik”. Będziemy jednak zajmować się również hodowlą innych gatunków, takich jak: malina, porzeczka kolorowa, porzeczka czarna, borówka wysoka, a także innych mało znanych, np. suchodrzewu jadalnego. Są to też jedne z celów, jakie postawiliśmy sobie m.in. w przygotowanym przez nas projekcie pt. „Wytwarzanie odmian i klonów hodowlanych roślin jagodowych oraz ocena ich wartości produkcyjnych”, który pozwoli dofinansować nasze działania na początkowym etapie. Ten dwuletni program realizowany będzie ze środków Małopolskiego Cen-



Dr Katarzyna Król (z lewej) i Joanna Jagła

trum Przedsiębiorczości, działanie 2.2 „Komercjalizacja badań naukowych”. Otrzymane środki możemy przeznaczyć wyłącznie na badania i pozwolą one na rozwinięcie początkowych prac hodowlanych.

– Jak oceniacie wprowadzone już na rynek 3 odmiany truskawek?

JD: Są to odmiany dla osób szukających określonych wartości. ‘Ambrozja’ to świetna odmiana, której owoce spełniają wymagania osób prowadzących sprzedaż bezpośrednią, gdzie liczy się smak – owoce te mają wyjątkowy aromat i smak poziomki. Do dobrego plonowania odmiana ta wymaga prawidłowego nawożenia i nawadniania. Najdłużej na rynku jest już ‘Alfa Centauri’, która – gdy potrafi się o nią zadbać w uprawach polowych – może wydać dużo kwiatów. Jej rośliny są niewielkie i wydają bardzo duży plon. Mogą być sadzone w znacznym zagęszczeniu albo w niewielkim (około 15 000 szt./ha) i wówczas trzeba doprowadzić do naturalnego ich zagęszczenia się w rzędach. W gospodarstwach naszych udziałowców plony uzyskiwane w uprawie tej odmiany przekraczały 30 t/ha. Powinna być wykorzystywana maksymalnie na dwa zbiory, optymalnie – na jeden zbiór, bo wtedy owoce są najlepszej jakości i nie powinno być problemów z roztoczem truskawkowcem, na którego jest wrażliwa. Zaletą tej odmiany jest także późny termin dojrzewania owoców – około 2 tygodni po ‘Elsancie’ (zapewnia lukę między odmianami tradycyjnymi a po-

R E K L A M A

Licencjonowane
Gospodarstwo
Szkółkarskie

Krystyna Krzewińska

maliny • borówki • jeżyny • goji • porzeczki
truskawki • winorośl • agrest

ponad 20 licencji
na najlepsze odmiany

jesteśmy 22 lata na rynku, prowadzimy sprzedaż hurt - detal

Licencjonowane Gospodarstwo Szkółkarskie - Krystyna Krzewińska
Lublin 20-518, ul. Krężnicka 100
tel. +48 81 750-02-79, fax +48 81 750-98-12, tel. kom. +48 608 572 872
e-mail: krzewinski@krzewinski.pl

Więcej na: www.krzewinski.pl

wtarzającymi owocowanie). Ma owoce bardzo dobrej jakości – udział klasy ekstra w całkowitym zbiorze sięga 70-80%. W przypadku tej odmiany przez przykrywanie roślin grubą warstwą słomy na zimę można opóźnić zbiór owoców o tydzień. ‘Alioth’ to odmiana o ładnym pokroju roślin. Jej owoce są podobne nieco do ‘Elsanty’, jest jednak od niej znacznie mniej podatna na choroby. W naszych doświadczeniach plonowała również lepiej niż ‘Elsanta’.

– Na czym koncentrują się Wasze programy hodowlane dotyczące truskawek?

JD: Nasze prace w tej dziedzinie podzieliliśmy na 3 grupy. Pierwsza to hodowla odmian z przeznaczeniem ich owoców do celów przemysłowych. Mamy w tym przypadku już kilka obiecujących klonów, które testujemy w gospodarstwach produkujących owoce we współpracy z zakładami przetwórczymi. Bardzo ważna jest dla nas również hodowla deserowych odmian tradycyjnie owocujących o różnym terminie dojrzewania i tego dotyczy druga grupa prac. Zajmujemy się także hodowlą odmian powtarzających owocowanie, ale w ich przypadku prawdopodobnie najtrudniej będzie uzyskać nową odmianę. Chciałbym, aby taka odmiana w naszych warunkach nie wymarzała lub wymagała tylko niewielkiego zabezpieczenia roślin na zimę. Dzięki temu można by uzyskać znacznie wyższe plony niż z odmian uprawianych

w cyklu jednorocznym. Zupełnie inne parametry tych odmian są istotne z punktu widzenia takiej uprawy prowadzonej pod osłonami. Muszę jednak powiedzieć, że i tutaj mamy interesująco zapowiadający się nowy klon hodowlany.

– Co z innymi, tak ważnymi gatunkami, jak malina czy jeżyna?

JD: Dla nas są to też bardzo ważne gatunki, w których hodowli upatrujemy duże szanse. Prace te jednak dopiero rozpoczynamy, ale dzięki doświadczeniu i jeśli będziemy mieć szczęście, powinniśmy wprowadzić do produkcji towarowej interesujące odmiany. W przypadku malin ważne będą dla nas te owocujące na tegorocznych pędach jesienią. Cenna powinna być np. czarna malina o takim typie owocowania. Byłby to zapewne hit, jeśli chodzi o produkcję owoców maliny dla zakładów przetwórczych, wprowadzony do powszechnej uprawy w Polsce może wyróżnić naszych plantatorów na arenie międzynarodowej.

AO: Bardzo nam zależy również na uzyskaniu nowych odmian jeżyny owocujących na tegorocznych pędach, co może być przełomem w produkcji tego gatunku w Polsce. W tym celu nawiązaliśmy już współpracę z ośrodkami genetycznymi w Polsce, co powinno usprawnić prace hodowlane.

– Jakie są plany na najbliższy sezon?

JD: Mamy już w pełni wyposażone laboratorium kultur *in vitro*, w którym rozmnażane są wolne od wirusów rośliny na potrzeby naszych udziałowców. W ich gospodarstwach posłużą one do produkcji wyjściowego materiału szkółkarskiego. W przyszłości nie wykluczamy usługowego rozmnażania roślin na potrzeby innych firm. Nasze odmiany będziemy chcieli promować również na rynkach międzynarodowych, w tym celu pomocna powinna być dla nas firma Meiosis z Wielkiej Brytanii, która współpracuje z wieloma przedsiębiorstwami hodowlanymi i gospodarstwami szkółkarskimi na całym świecie.

Joanna Jagła: Jeśli chodzi o truskawki, to w produkcji znajdują się już trzy odmiany: ‘Alfa Centauri’, ‘Ambrozja’ i ‘Alioth’. Rozmnażamy także obiecujące klony hodowlane, które posłużą do założenia poletek doświadczalnych w gospodarstwach udziałowców naszej grupy, a może również u innych zaprzyjaźnionych producentów, co dosyć szybko powinno dać nam informacje o wartości tych nowych truskawek i ich przydatności do uprawy w różnych technologiach. W miarę naszych możliwości będziemy również starali się realizować zamówienia od innych szkółkarzy na rozmnażanie roślin w kulturach *in vitro*.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Tomasz Werner

R E K L A M A



GOSPODARSTWO OGRODNICZE ALEKSANDRA KUSIBAB-WYKA i MARCIN WYKA

Oferujemy azalie, kalmie, różaneczniki
w doniczkach C3 i C5 oraz borówkę amerykańską
w doniczkach P9, P1.1, C1.5, C3.

Muniakowice 100, 32-090 Słomniki
tel./fax: 0048 12 385-79-44, 509-937-482
mwyka@goakw.pl; www.goakw.pl